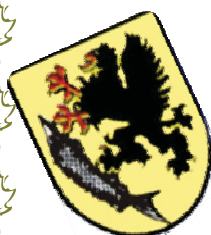




Autor opracowania - emeryt wojskowy, myśliwy. Swoje emocje myśliwskie zapisuje w trofeach i pracy ujętej w niniejszym opracowaniu. Tu prezentowany jest na fotografii w swoim mieszkaniu na tle Największej chwaty myśliwego, jakim są trofea łowieckie.

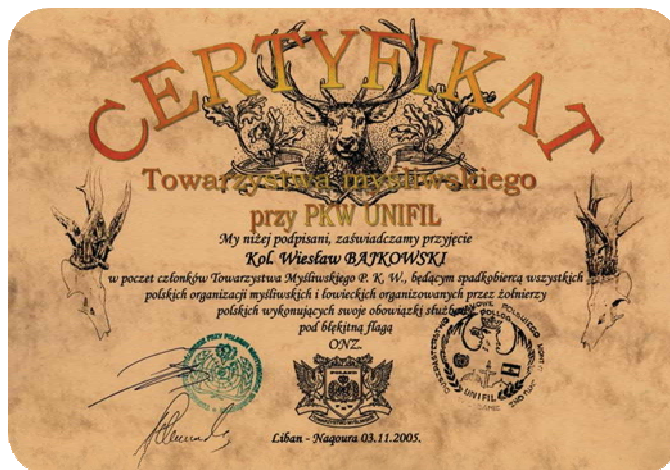


J/B

Rozdział autorski

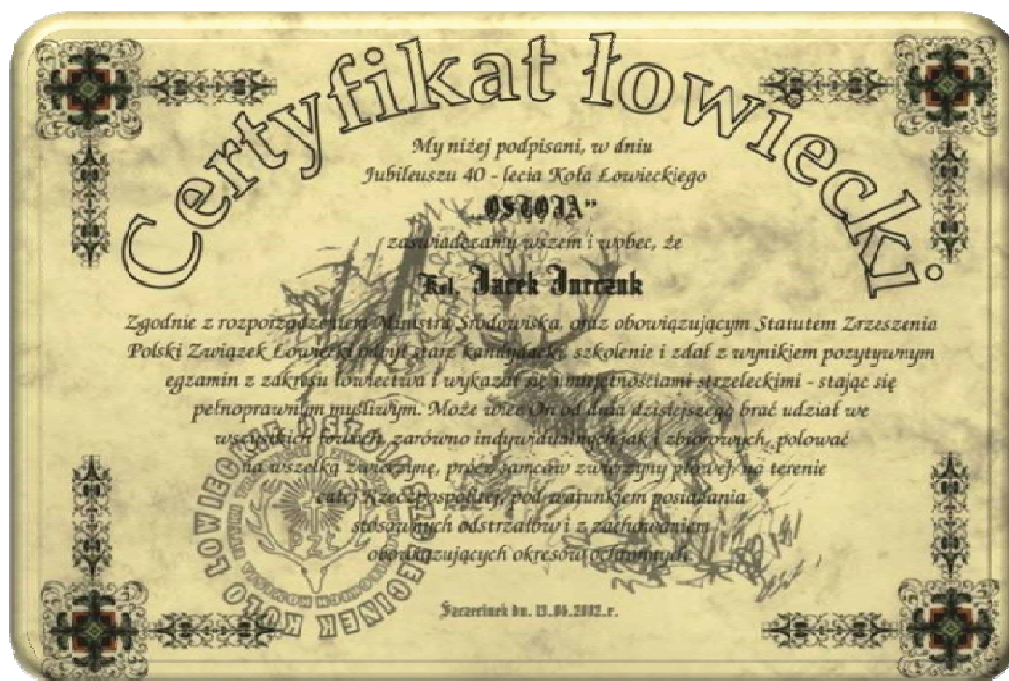


Uczestnicząc w misji pokojowej w Libanie założyłem Towarzystwo myśliwskie PKW pełniąc funkcje Prezesa Towarzystwa Myśliwskiego. Członkami tego Towarzystwa są uczestnicy misji pokojowych, żołnierze rozrzućeni niemal po całej Polsce. Członkami Towarzystwa myśliwskiego w Szczecinku są mi. W. Bajkowski, Wł. Grzegorzczuk, I. Wachowski, J. Wawrzyniak

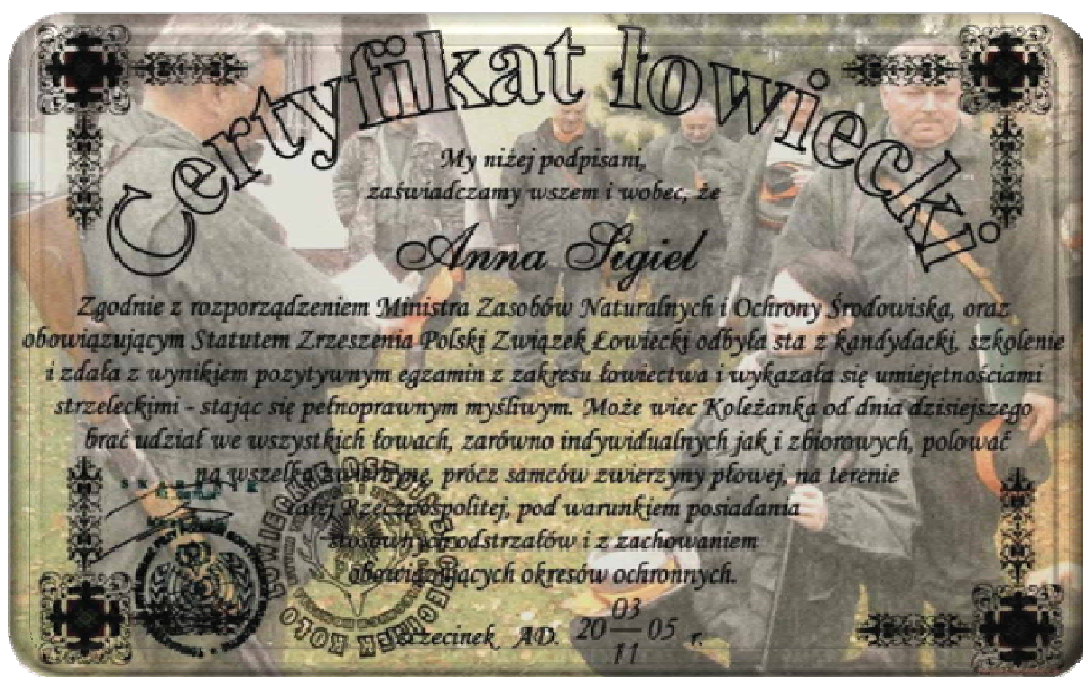




Przed kilkoma laty byłem inicjatorem i autorem wręczania pamiątek dla nowo przyjętych członków Kola Łowieckiego w postaci „Certyfikatu łowieckiego”, mógł to być również „Patent łowiecki”. Nazwa takiego dokumentu w gruncie rzeczy nie ma wielkiego znaczenia, najistotniejsze w tym dokumencie jest to, iż wskazuje on że pomiędzy myśliwym i łowiectwem istnieje nierozzerwalna więź, kształtująca osobowość myśliwego, jego stosunek do towarzyszy łowów a także do przyrody.



Podkreślenie i zaznaczenie chwili zostania myśliwym a jednocześnie wręczenie takiego dokumentu wynika z tradycji, zwyczajów i historii łowiectwa polskiego Bo przecież z tradycji myślistwa polskiego wzięło się określenie „Rycerz Św. Huberta” Po wielu latach dokument ten stanowić będzie wyśmienitą pamiątkę podkreślającą szczególną więź z łowiectwem z towarzyszami łowów i z Kolem Łowieckim do którego myśliwy przynależy.



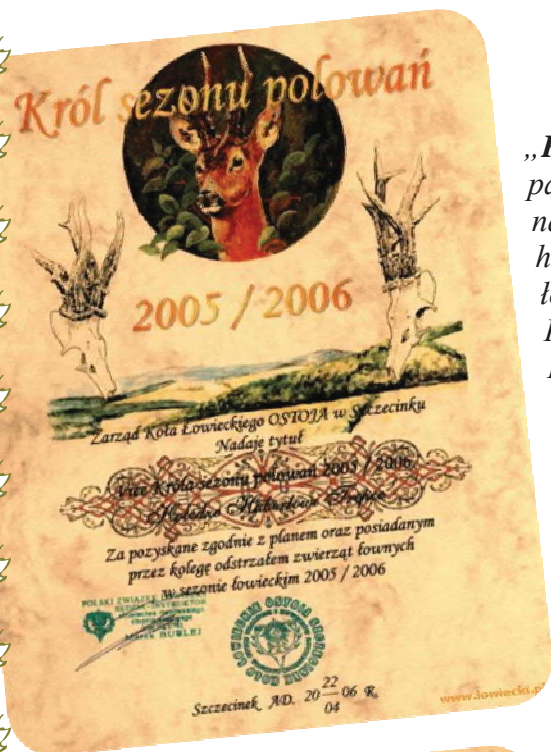
Każda forma certyfikatu łowieckiego, który wręczany jest w chwili pasowania na myśliwego podkreśla ważność tej chwili a w przyszłości jest doskonałą pamiątką.



Awers i rewers „Dyplom uznania” za pracę na rzecz Koła Łowieckiego, również stanowi doskonałą pamiątkę która nobilituje myśliwego.



Z racji pełnienia funkcji Prezesa TM PKW kol. Marek BUBLEJ posiada mandat do reprezentowania „Towarzystwa Myśliwskiego przy PKW” posiada również prawo posługiwania się pieczęcią Towarzystwa Myśliwskiego oraz podpisywania się przy niej. Dlatego też wydrukowane przeze mnie materiały opatrzone są pieczęcią Towarzystwa Myśliwskiego jako formy reklamującej powyższe Towarzystwo.



„**Król sezonu polowań**” stanowi również doskonałą pamiątkę którą Zarząd Koła Łowieckiego wręcza najlepszemu myśliwemu, jest to wyjątkowo honorowe zwieńczenie całorocznego sezonu łowieckiego. W sezonie łowieckim 2005 / 2006 Królem został kol. Marek Wolak natomiast V-ce Królem kol. Hubert Trepka

W tak ważnych dowodach uznania jakimi są zapewne certyfikaty łowieckie czy też honorowe dyplomy drukowane są tematycznie dwustronnie, bowiem na pierwszej stronie nie zawsze zdoła się ująć wszystkie treści, które chciało by się zawrzeć w takim dokumencie, choćby herb miasta i emblemat Koła Łowieckiego.



Z życia Koła Łowieckiego OSTOJA







Polowanie dewizowe 13 - 17.09.2005.



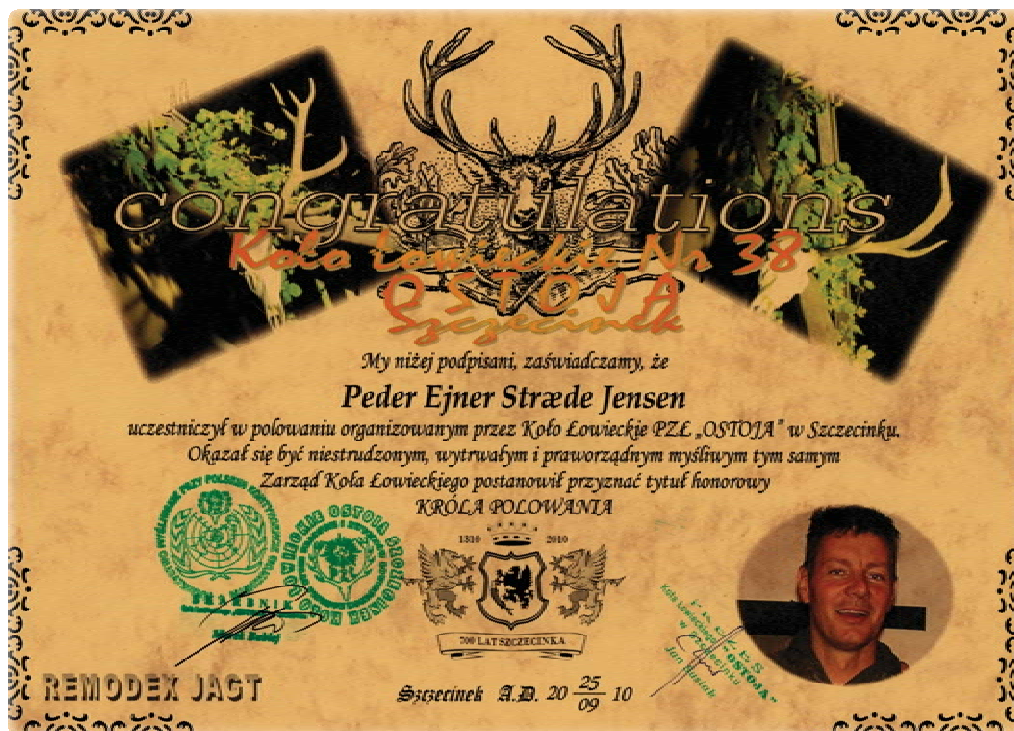
Ślubowanie myśliwych - polowanie "Hubertowskie"
05.11.2005.r.

Zdjęcie na tle Sztandaru

Podczas Walnego Zgromadzenia Członków Koła Łowieckiego OSTOJA w dniu 09.04.2012.r. Członkowie założyciele w osobach kol. Tomasza Ziemby oraz kol. Tadeusza Prokopczuka otrzymani odznakę 50 – lecia członkostwa w Zrzeszeniu Polski Związek Łowiecki, ponadto koledzy myśliwi otrzymali od Koła Łowieckiego piękne książki przyrodnicze w wydaniu albumowym.



Polowanie dewizowe jest koniecznością w dzisiejszych realiach gospodarczo – ekonomicznych, staje się to nieodzownym elementem życia Koła Łowieckiego jednak i tu trzeba wyjść naprzeciw oczekiwaniom myśliwych i tych krajowych i zagranicznych, by polowanie prócz komercji posiadało elementy tradycji i etyki, by prócz elementów emocjonalnych związanych bezpośrednio z polowaniem, pozostało coś, co przypomni te chwile, te dni i te emocje trofeum oprawionego i wiszącego na ścianie.



Każdy z myśliwych dewizowych otrzymuje „Gratulacje” niezależnie od efektu swojego polowania. Jedyne najlepszy z nich posiada indywidualne i szczególne wyróżnienie odróżniające jego poświadczenie obecności w Naszym łowisku.





Polowanie dewizowe na jelenie
25.09.2010



Polowanie dewizowe
25. - 29. 10. 2010



Dawz bór

„Quousque medio aevi sui stabit,
Sanctus Hubertus dona sua dabit”

„Św. Hubert tak długo będzie dary dawał, Pokąd będzie pośrodku pory łowów stawał”

Te przysłowie tak stare jak legenda związana ze Św. Hubertem jest i dzisiaj bardzo aktualna i najbardziej odpowiednia na jubileusz 50 – lecia koła Łowieckiego SŁONKA Grzmiąca. Koło Nasze reprezentował Prezes kol. Jan Susiak



„By knieja była łaskawa a Św. Hubert miał nas w opiece” - tradycja związana z łowiectwem dzisiaj zmienia się jednak okazywany szacunek do zwierzyny łownej i bezpieczeństwo na polowaniu jest nierozdzielnie związane z etyką każdego myśliwego. Koło Nasze reprezentował Łowczy kol. Jerzy Kolbusz



W dniu 15.07.2010. z własnego wniosku kol. Andrzej Brusilo rozstał się z czynnym uprawianiem łowiectwa i myślistwa, tym samym został skreślony z listy członków Koła Łowieckiego OSTOJA w Szczecinku. Podczas spotkania z Członkami Koła wręczone zostało poniższe podziękowanie oraz życzyliśmy kol. Andrzejowi powodzenia w dziedzinie zawodowej.



Ważną dziedziną działalności w Kole Łowieckim jest funkcja Gospodarza Rewiru łowieckiego, na nim to właśnie spoczywa największy ciężar i odpowiedzialność za prawidłowe funkcjonowanie rewiru, zagospodarowanie poletek, dokarmianie i budowa urzędów łowieckich.



Oni właśnie koordynują wszystkie działania wspierają gospodarke Koła Łowieckiego swoją pracą i poświęconym czasem wspólnej sprawie.



Czy będąc czynnym zawodowo, czy będąc emerytem, każdy dzień wypełniony jest organizacją przedsięwzięć związanych z gospodarczym zabezpieczeniem Rewiru łowieckiego.

Wprowadzenie do łowiska nowej gatunkowo zwierzyny również wymaga szczególnej uwagi i troski Gospodarza Rewiru. Daniele bo o nich mowa wzbogacają naszą knięę, lecz nie mogą być pozostawione same sobie, tę rolę wypełnia Gospodarz Rewiru.





Na zakończenie
trudnego roku
gospodarczego 2011/2012
członkowie Zarządu Koła
Łowieckiego na wniosek
Komisji Etyki i Tradycji
Łowieckiej otrzymali
podziękowanie za pracę i
włożony olbrzymi trud w
utrzymanie ciągłości
gospodarczej Koła
Łowieckiego OSTOJA w
przeddzień 50 rocznicy
funkcjonowania Koła.

Gospodarze Rewirów
włożyli swój wkład pracy w
Kole Łowieckim i im również
należy się podziękowanie
choćby w postaci takiego
dyplomu.





© J/B

Moim zainteresowaniem poza łowiectwem jest kontakt ze sztuką, tą przez małe „s”. Przed laty często powracałem do sztalugi i wykonywałem miniatury malarskie, którymi obdarowywałem znajomych i przyjaciół a i w Szalasie myśliwskim istnieje ślad mojej „domatorskiej” twórczości. Po pewnym czasie zacząłem wykonywać elementy rzeźbiarskie w postaci krawalników z mniejszym lub większym powodzeniem. A oto kilka opinii uzyskanych z portali internetowych¹



¹ Marku jak dla mnie BOMBA!!! Zamawiam ten z prawej strony jako pierwszy! Darz Bór LEON
Taka biżuteria to prawdziwe dzieło sztuki. Nie to co kiczowate odlewy doklejone do krążka rogu.
Piękna sprawa extra

Godne uwagi

Kolego Marku uważam, że powinieneś zająć się na serio taką rzeźbą sam z ochotą coś tak ładnego kupię, mój tel.na loginie. Gratuluję Darz Bór.

To jest naprawdę dobre, wręcz bardzo dobre. Mówi to prócz mnie także osoba aktualnie stojąca za moimi plecami, plastik z wykształcenia. Korzystasz tylko z dłut, pilników i innych iglaków? Ja mam zbyt mało zrzutów, a przez to zbyt wysoce je cenię by porywać się nań z ostrymi przedmiotami. A mam w "stajni" urządzenie multiszlifierskie Dremel, coś jak w sam raz dla takiego amatora jak ja. Choć i dłutami władam też nienajgorzej.



Osoby, które wyraziły swoją opinię na temat moich prac na forum portalu www.lowiecki.pl



*Leszek Kowalski
Kamil Niebieszczański
G. Różycka
Maciej Nowicki
Magdalena Kwilosz
Rafał Bartosz Łempicki
gawronn
pawel61
Stefek
Darek
kulaleśnik*

*KŁ „Knieja” Olesnica – Dolnyśląsk
Dzierżoniów
KŁ „Pracowników nauki” Warszawa
KŁ „Omyk” Poznań
KŁ „Jarząbek” Krosno
KŁ „Szarak” Mazury
Białystok
Myśliwy - Włocławek
Piotrków Trybunalski
KŁ „Rogacz” Węgorzyno
WKŁ „Głuszc” Zielona Góra*



Prace własne, autor: Marek Bublej